

Ze świata

W RAMACH międzynarodowego festiwalu „Lato Muzyczne w Taorminie” w tej słynnej miejscowości wypoczynkowej na Sycylii odbywają się występy Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i TV z Katowic, pod kierownictwem artystycznym Kazimierza Korda.

W BERLINIE ZACHODNIM odbyło się 12 bm. kolejne posiedzenie ambasadorów czterech mocarstw, poświęcone problemowi Berlina Zach. Rozmowy będą kontynuowane 16 bm.

ZWIĄZEK RADZIECKI wprowadził na orbitę kolejnego sztucznego satelity Ziemi — „Kosmos-434”.

DOWÓDCA załogi „Apollo-15” — Dawid Scott oświadczył na konferencji prasowej, że pozostawił na powierzchni Księżyca pamiątkową plakietkę ku czci 14 amerykańskich i radzieckich kosmonautów, którzy ponieśli śmierć od czasu rozpoczęcia lotów kosmicznych przed 10 laty.

W PARYŻU odbyło się 12 bm. — 125 posiedzenie konferencji w sprawie Wietnamu. Wykazało ono raz jeszcze, że USA nie zamierzają przystąpić do poważnych rokowań nad 7-punktowym programem pokojowym Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Półn.

W STOLICY NRD odbyła się 12 bm. uroczysta akademii, zorganizowana przez KC SED z okazji 100 rocznicy urodzin wielkiego działacza niemieckiego ruchu robotniczego i jednego z współzałożycieli Ko-

munistycznej Partii Niemiec — Karola Liebknechta.

OD DOJŚCIA do władzy w Chile lewicowego rządu prezydenta Allende (od jesieni ub. r.) w kraju wywłaszczono 1141 obszarników i przejęto majątki o łącznej powierzchni 2.162.869 hektarów ziemi.

W IRLANDII POŁOŻONEJ (Ulster), w dalszym ciągu utrzymuje się napięta sytuacja. W Londonderry brytyjscy żołnierze zabili kolejnego Irlandczyka. Jest to już 25 ofiara krwawych zamieszek w tej części wyspy. Dziś rano w miastach północnoirlandzkich panował zbrojny spokój.

STANY ZJEDNOCZONE zwróciły się do Japonii o przyspieszenie zniesienia ograniczeń na niektóre amerykańskie towary dostarczane do tego kraju.

Cena 50 gr

A

echo

KRAKOWA

ROK XXVI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 188 (8064)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, piątek 13 sierpnia 1971 r.

Grzegórzeckie zakłady przemysłowe oferują rynkowi Krakowa wiele nowych, dobrych produktów

W bież. roku w niemal wszystkich zakładach pracy w krakowskiej dzielnicy Grzegórzki wzrosła znacznie produkcja artykułów przeznaczonych dla potrzeb rynkowych. A znajdują się tutaj, przypomnijmy, zakłady

wytwarzające niezmiennie poszukiwane towary, żeby wymienić: wędliny, wyroby garmażeryjne, słodczyce i pieczywo cukiernicze, mąkę i artykuły mączne, wody gazowane, miody pitne, farmaceutyki, artykuły techniczne, sanitarne, galanterijne, sprzęt radiowy i instalacyjny, kosmetyki, szkło optyczne, lustra i szyby meblowe, pomoce naukowe i dzieła sztuki. W sumie w I półroczu br. przeznaczono stąd dla potrzeb rynku towary o

wartości ponad 2 mld zł. Wiele zakładów szczyli się tym, że posiada znak wysokiej jakości na wytwarzanych przez siebie wyrobach. Wymienić tu należy zakłady „Wawel”, „Erdal”, „Pszczelarz”, „Florina”, Radiotechniczna Spółdz. Pracy.

Czy zdarzają się reklamacje? Niestety, tak — ale dotyczą one na ogół niewielkich partii. I tak w ciągu I półroczu „Polfa” uznała za uzasadnione reklamacje dotyczące towarów 0,02 proc. ogólnej wartości produkcji przeznaczanej na rynek, Krak. Zakłady Gumowe — 0,002 proc., Spółdzielnia „Zorza” — 0,08 proc.

W niektórych zakładach uruchomiono nowe rodzaje pro-

Dalszy rozwój współpracy polsko-czechosłowackiej

Premier CSRS—L. Sztrougal z wizytą przyjaźni w Polsce

Dziś, na zaproszenie prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza, przybył z wizytą przyjaźni przewodniczący Rządu Federalnego CSRS — Lubomir Sztrougal.

Na lotnisku Okęcie, premiera L. Sztrougala powitał premier Piotr Jaroszewicz.

Lubomir Sztrougal powiedział na lotnisku dziennikarzowi PAP: „Przyjechalismy do Polski z dużym zadowoleniem — z zamiarem dokonania przeglądu całokształtu naszej współpracy przede wszystkim w dziedzinie ekonomicznej — ale również jeśli chodzi o zagadnienia polityczne i międzynarodowe.

Myślę, że rozmowy będą owocne, ponieważ kierujemy się tymi samymi zasadami.

Program wizyty przewiduje odbycie rozmów oficjalnych między obu premierami. Należy oczekiwać, że rozmowy te dotyczyć będą zarówno zagadnień międzynarodowych, jak i stosunków dwustronnych.

W rozmowach bardzo ważne miejsce zajmie tematyka gospodarcza. Dalszy rozwój pol-

sko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej leży w interesie budownictwa socjalistycznego w obu naszych przyjaźnionych krajach. Jest on również wkładem w realizację programu dalszego doskonalenia integracji gospodarczej krajów socjalistycznych — w myśl postanowień ostatniej sesji RWPG.

Edward Gierek wśród rolników woj. bydgoskiego

Edward Gierek przebywał wczoraj w pow. grudziądzkim, na ziemi bydgoskiej.

I sekretarz KC PZPR odwiedził rolniczą spółdzielnię produkcyjną w Linowie i PGR w Salsku. E. Gierek interesował się przebiegiem prac zniwnych oraz ogólnym dorobkiem i perspektywami rozwojowymi odwiedzanych gospodarstw, a także warunkami pracy i socjalnymi założeń.

Konflikt jordańsko-syryjski

Wczoraj doszło do starcia na granicy syryjsko-jordańskiej, które uważa się za najpoważniejszy incydent między obydwioma krajami w roku bieżącym.

Zerwanie przez Syrię stosunków dyplomatycznych z Jordanią jest dalszym pogłębianiem się izolacji królestwa haszemickiego w świecie arabskim. Izolacja ta jest wynikiem konfliktu między rządem króla Husaina a komandosami palestyńskimi.

BANK LUBSKICH SERC

Kochane „Echo”, za Twoim pośrednictwem pragnęmy złożyć serdeczne podziękowanie Dyrekcji i Radzie Zakładowej Miastoprojektu za opiekę i serdeczną życzliwość jakiej doświadczają seniorzy i renciści od swojego b. zakładu pracy. Ostatnio, z okazji lipcowego święta i 20-lecia przedsiębiorstwa urządzono spotkanie towarzyskie w świetlicy zakładowej. Przedstawiono dalsze projekty opieki i utrzymania więzi z pracownikami, z których większość od podstaw budowała przedsiębiorstwo i nie mało przyczyniła się do jego rozwoju. Na zakończenie miłego spotkania wszyscy obdarowani zostali rzeczowymi podarkami.

Seniorzy i renciści Miastoprojektu w Krakowie P. S. Przy tej okazji pragniemy Redakcji „Echa Krakowa” podziękować serdecznie za wszystkie

Podziękowania dla „Miastoprojektu”

podejmowane akcje dążące do uratowania w sercach ludzkich zarówno wrażliwości na niedole człowieka, jak i otaczające nas piękno. (Księżeczki mieszkaniowe, Bank Ludzkich Serc, Kwiaty dla miasta, Mister Krakowa). Z serdecznym pozdrowieniem dla zespołu redakcyjnego w imieniu zebranych przesyłają — Helena Walecińska, arch. Bogdan Łaczcza.

List seniorów Miastoprojektu zamieszczamy z przyjemnością. Dziękujemy za słowa uznania! (mar)

Kłopoty matrymonialne

Może będzie to brzmiało paradoksalnie, ale właśnie kobietom, które mają ukończone wyższe studia i zajmują odpowiedzialne stanowiska lub pełnią ważne funkcje, trudno wyjść za mąż. Do takich wniosków doszedł działający na Węgrzech Instytut Matrymonialny. Według jego analizy, w najgorszej sytuacji pod względem zamążpójścia znajdują się kobiety... dobrze zarabiające, dobrze sytuowane, a więc np.: lekarze, inżynierowie, sędziowie (czy też sędziny), nauczycielki i kobiety żyjące na wsi.

Jakie więc są przyczyny? Otóż okazuje się, że mężczyźni nie chcą żenić się z... mądrzejszymi, bardziej od siebie, wykształconymi kobietami, natomiast kobiety szukają mężczyzn, którzy dorównują im poziomem wykształcenia i pozycją społeczną.

Katastrofa w hotelu „Riviera”

W hotelu „Riviera” w pobliżu znanej hiszpańskiej miejscowości nadmorskiej Torremolinos zawalił się taras, na którym znajdowało się kilkanaście osób. 4 osoby poniosły śmierć pod zwalami gruzu, a 12 zostało rannych, w tym 4 ciężko.



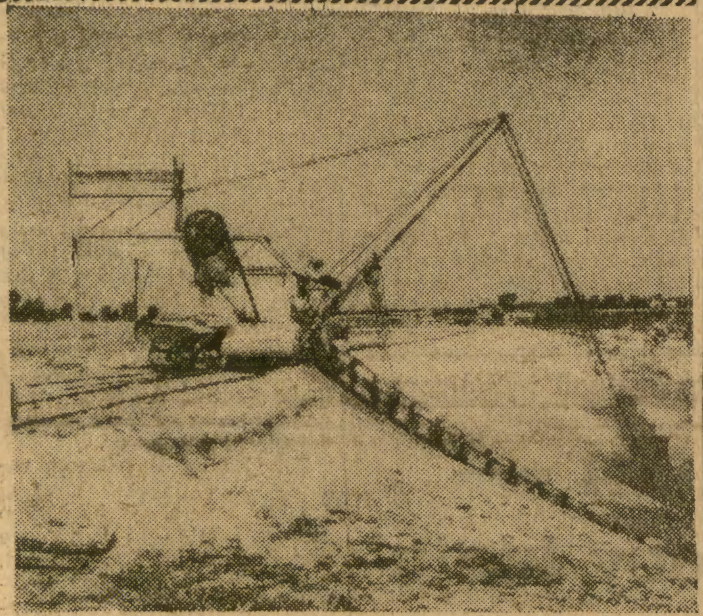
Pierwszy medal dla Polski zdobył na Mistrzostwach Europy w Lekkiej Atletyce Stanisław Szudrowicz w skoku w dal. N/z: Szudrowicz w „medalowym” skoku. CAF — AP — telefoto

Kat Warszawy zamiast w więzieniu — na rekonwalescencji

BONN Ujawnienie przez norymberski dziennik „Abendzeitung” faktu, że kat Warszawy von dem Bach-Zelewski mimo wyroku skazującego go na dożywotnie więzienie już od ponad pół roku przebywa na rekonwalescencji na oddziale prywatnym jednego ze szpitali norymberskich oraz echa tej afery w prasie polskiej, odniosły dotychczas ten skutek, że sprawą tą zainteresowało się bawarskie ministerstwo sprawiedliwości.

Oryginalne zawody

BELGRAD Po raz dziesiąty jugosłowiański kinooperator — Emir Batic został zwycięzcą w skokach z najwyższego mostu w Mostarze, skacząc do wartkiej Neretwy. Mieszkańcy stolicy Hercegowiny przygotowują się do tych zawodów od najmłodszych lat, stopniowo „pokonując” wszystkie mosty miasta, poczynając od najniższego, a kończąc na najwyższym, którego wysokość wynosi 30 metrów. W rywalizacji o tytuł najodważniejszego mieszkańca Mostaru uczestniczyło tym razem ponad 30 konkurentów. Emir Batic zwyciężył w skokach w stylu „jaskółki”, zaś Misarad Paszicz-Deda w skokach na nogi.



Kosztom kilku milionów złotych zmodernizowano Cegielię Mechaniczną w Buśnie (woj. lubelskie). Dzięki temu praca na wszystkich wydziałach została zmechanizowana w 70 proc. Na zdjęciu: kopanie gliny do wyrobu cegły odbywa się obecnie w sposób całkowicie zmechanizowany. CAF — Trembecki

Nowe samoloty dla Bundeswehry

BONN Zachodni Niemiecka Luftwaffe ma otrzymać w najbliższych latach 420 samolotów nowego typu produkcji koncernu zbrojeniowego NRF, W. Brytanii i Włoch.

Wartość zamówienia szacuje się na 9 mld marek. Będzie to największe zamówienie wojskowe Bundeswehry.

Bunt więźniów w Pizie

RZYM Wczoraj zbuntowali się więźniowie zakładu karnego w Pizie (Włochy południowe). Straż więzienna zmuszona została do użycia gazów łzawiących. Czterech więźniów odniosło rany. W buncie wzięło udział 50 więźniów, którzy nie zgodzili się na projekt wysłania ich do innego zakładu karnego. Kilku z nich usiłowało wzniecić w więzieniu pożar.

JUTRO pogoda rejonu Krakowa kształtować się będzie pod wpływem zatyku niżowej. Zachmurzenie umiarkowane, częściowo duże, chwilami możliwość wystąpienia deszczu. Wiatry pld.-zach. i zach. 2-5 m/s. Temp. dnem 23-24 st., nocą 16-14 st. C.

Dolarowa gorączka na giełdzie zachodniemieckiej

BONN Z NRF nadeszła wczoraj wiadomość o wzmożeniu gorączki dolarowej. Zachodniemiecki bank federalny nieoczekiwanie rozpoczął akcję skupów dolarów amerykańskich. Celem tej operacji jest podtrzymanie nieustannie spadającego kursu waluty amerykańskiej.

Ścigani przemytnicy zatopili skrzynie z papierosami

Włoska służba ochrony wybrzeża przechwyciła 12 bm. panamski statek, który zawierał olbrzymi ładunek przemycanych papierosów.

Statek ów, 105-tonowy „Myrski” widziano po raz pierwszy w Zatoce Neapolitańskiej. Pozbawiony światła, zbliżał się nocą do brzołów Capri. Załoga statku zlekceważyła polecenie kapitana kutra straży przybrzeżnej zatrzymać się i nie bacząc na ogień karabinów maszynowych, skierowała statek na pełne morze, wyrzucając po drodze w popłochu skrzynie z papierosami.

Po 2 godzinach pościgu załoga kutra dogoniła statek przemytników, lecz ten został już przez nich opuszczony.

Łącznie z wylowionym z morza ładunkiem włoska straż przybrzeżna skonfiskowała 70 mln papierosów.

Huragan i grad nad Zagrzebiem

BELGRAD Nad Zagrzebiem przeszedł wczoraj huragan. Padał grad. Straty gospodarcze, według pierwszych obliczeń wynoszą ponad milion dinarów. Są ofiary w ludziach.

Tamiza w roli Gangesu

Nie wykluczone, że Tamiza stanie się świętą rzeką, podobnie jak Ganges w Indiach. Taką nadzieję mają Sikhowie, których wielu mieszka w Londynie. Zgodnie ze zwyczajami indyjskimi, zwykli oni prochy zmarłych krewnych wysypywać do rzeki.

To miasto zostanie zatopione

Ogromna inwestycja, obejmująca budowę wielkiej tamy na Dunaju i elektrowni, przewiduje m. in. stworzenie wielkiego zbiornika wodnego. Wody Dunaju mają zatopić Dolni Milanovac i kilka innych miast i osiedli na jugosłowiańskim i rumuńskim brzegu rzeki.

Mieszkańcy Milanovaca w Jugosławii — przenoszą się do innego miasta, które zostało specjalnie zbudowane dla mieszkańców doliny Dunaju w pobliżu Zelenych Wrót.



Do końca wakacji zostało jeszcze dwa tygodnie. Dzięki ładnej pogodzie, młodzież szkolna może spędzać czas w „zielonych świetlicach”, której przykład mamy na zdjęciu. CAF — GIL

Nowe decyzje Prezydium Rządu

Uchwała w sprawie budowy elektrowni jądrowej

12 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu.

Omówiono nową koncepcję systemu organizacji planowania przestrzennego, urbanistyki i architektury.

Prezydium Rządu podjęło decyzję w sprawie budowy pierwszej w Polsce elektrowni jądrowej, której uru-

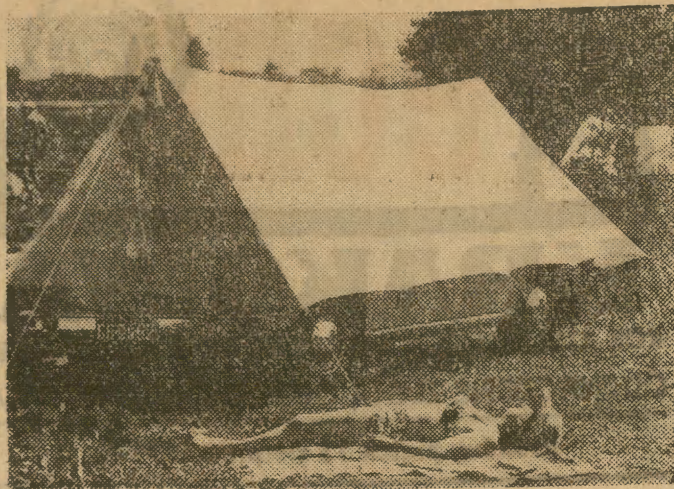
chomienie przewiduje się w latach 1980-82.

Zapoznano się z aktualną sytuacją w energetyce i na tym tle z przyczynami okresowych ograniczeń w dostawach energii elektrycznej dla zakładów przemysłowych podejmując równocześnie odpowiednie decyzje.

Rozpatrzyło projekt uchwały w sprawie organizacji i rozwoju szkolenia kierowników zawodowych oraz projekt uchwały w sprawie wzmocnienia walki z hałasem i wibracjami w zakładach pracy.

Podjęło decyzję w sprawie planowego rozwoju chemicznej ochrony roślin (straty spowodowane przez choroby roślin, szkodniki i chwasty, jakie poniosło rolnictwo w ub. 5-letce szacowane są na 15 mld zł w skali rocznej).

Zatwierdziło plan skupu zbóż ze zbiorów 1971 r.



Samochód opalać się nie musi...

CAF — Uchymiak

Słodkie owoce „Wspólnego Rynku”

Kłeska urodzaju we Włoszech

20 tysięcy ton owoców, przede wszystkim brzoskwiń, zniszczono już, gniąc jest gasienicowymi traktorami, we włoskiej prowincji Emilia Romagna.

Niszczenie plonów licznych w tym rejonie Włoch sadów

spowodowane jest kłeską urodzaju. Ceny brzoskwiń, moreli i gruszek spadły na rynku włoskim do granicy opłacalności.

Równocześnie w sprzedaży detalicznej ceny owoców utrzymują się na poziomie pięcio- i sześciokrotnie wyższym od płacanego producentom, w wyniku różnorodnych spekulacji całej sieci pośredników.

Dodatkowo pogarsza sytuację import owoców z krajów wspólnego rynku, którego nie można ograniczyć na skutek porozumień między państwami szóstki.

„Dziennik „UNITA” pisze, że nikt z mieszkańców Ferrary, w której gnią dziesiątki tysięcy ton rogniętych brzoskwiń, nie jest w stanie pojąć — dlaczego w tym samym mieście sprzedaje się np. importowane francuskie brzoskwinie.

Światowy awans nowej technologii wytwórczej

Garnitur — przy pomocy kleju

Wspólnie z NRD produkujemy
maszyny do produkcji tekstyliów

W wielu krajach o rozwiniętym przemyśle włókienniczym coraz bardziej upowszechnia się produkcja materiałów włókienniczych z pominięciem tradycyjnego procesu tkackiego, a niekiedy również przedziałkowego. Są to tekstylia klejone bądź też zespalane sposobem „wojłokowym”, albo

produkowane systemem kombinowanym.

Ten szybki awans nowa technologia zawdzięcza głównie względem ekonomicznym: wydajność maszyn przystosowanych do produkcji tekstyliów, np. systemem klejenia, jest do 30 razy większa niż tradycyjnych krosien tkackich i maszyn dziewiarskich, przy czym jakość produkcji nowym systemem jest podobno bardzo wysoka.

Najsilniej nowa technologia rozwinięta się dotychczas w USA, gdzie sprzedaje się już w ciągu roku materiałów nie tkanych za pół miliarda dolarów, a spośród krajów socjalistycznych — w NRD.

Także w Polsce wytwarzane są już materiały przy pomocy nowej technologii i przy użyciu maszyn produkowanych we współpracy z NRD.

Nieszczęśliwy wypadek na Morzu Czarnym

Jak podała Agencja BTA, w dniu 9 sierpnia grupa turystów zagranicznych, wracając łodzią motorową z wycieczki z przylądka Kaliakra do Drużby koło Warny, została zaskoczona przez burzę i zaginęła w niewiadomym miejscu.

Można przypuszczać, że zdarzył się nieszczęśliwy wypadek.

W łodzi znajdowało się 5 obywateli NRD, 4 angielskich i jeden obywatel CSRS.

Powzięto wszelkie kroki mające na celu odnalezienie łodzi.

Z kraju

ZAKŁADY w Poznaniu, Olsztynie i Dębicy dostarczą w tym roku na rynek ok. 4,5 mln opon samochodowych i motocyklowych w ponad 100 odmianach. Ponadto wyprodukują ok. 6 mln opon rowerowych. Takie rozmiary produkcji zaspokajają obecne potrzeby.

P. Karpiuk I sekretarzem KW PZPR w Lublinie

W Lublinie obradowało wczoraj plenium KW PZPR poświęcone sprawom organizacyjnym. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch. Z upoważnienia Biura Politycznego KC i Egzekutywy KW PZPR — E. Babiuch oświadczył, że obie instancje przychyliły się do prośby Władysława Kozdry w sprawie rezygnacji ze stanowiska I sekretarza KW PZPR w Lublinie.

Plenum wybrało I sekretarzem KW PZPR w Lublinie — Piotra Karpiuka, dotychczasowego prezesa Państwowej Komisji Cen.

Marta Eggerth-Kiepurowa w Warszawie

12 bm. przybyła do Warszawy śpiewaczka Marta Eggerth-Kiepurowa, wdowa po Janie Kiepurze.

Celem mego przyjazdu — powiedziała znakomita artystka dziennikarzowi PAP — jest odwiedzenie grobu męża na warszawskich Powązkach, 15 sierpnia mija bowiem 5 rocznica jego śmierci. Przybyłam sama. Nawet zajęć uniemożliwił odwiedzenie Warszawy synom — Janowi i Marianowi.

DO GDYNI przybył wczoraj z kurtuazijną wizytą okręt szkolny fińskiej marynarki wojennej „Matli Kurki”.

OPADY DESZCZU, jakie wystąpiły 12 bm. niemal w całym kraju, wzbudziły nadzieję rolników na poprawę warunków po długotrwałej suszy, której skutki w niektórych rejonach kraju są już widoczne na glebach lekkich i wyższych położonych.

W GDANSKIEJ STOCZNIMONTOWEJ zakończyła się wczoraj narada produkcyjna, w której uczestniczył minister żeglugi J. Szopa. Celem narady było operatywne usunięcie różnych przeszkód, utrudniających pracę Stoczni, ograniczających wykorzystanie mocy produkcyjnych, niesprzających aktywności załogi. Narada przyniosła szereg konkretnych decyzji, a branża i resortowi dostarczyła cennych spostrzeżeń i doświadczeń.

DOBIEGAJA KONCA wierceń geologicznych na terenie Zamku Królewskiego w Warszawie, prowadzone przez Przedsiębiorstwo Geologiczne Budownictwa Wodnego „Hydrogeo”.

Oferują rynkowi Krakowa wiele nowych, dobrych produktów

(Dokończenie ze str. 1)

dukcji. Wymienić tu trzeba nowy lek przeciw schorzeniom serca „Biocordin”, którego produkcję podjęła „Polfa”. Zakłady Mięsne zaczęły dostarczać na rynek nowy typ smalcu kuchennego, kiełbasę popularną, kiełbasę salami krakowską. „Semperit” uruchomił produkcję barwnych plek footballowych. Krak. Zakłady Szklarskie odpowiedziały na zapotrzebowanie motoryzowanych inicjując produkcję lusterek samochodowych, a także na zamówienia, dotyczące wytwarzania luster ozdobnych. Ukazały się też na rynku nowe gatunki emalii do paznokci ze Spółdzielni „Florina”, estetyczne pojemniki na chleb ze Spółdzielni „Mechanika”.

Ponadto na II półrocze zapowiedziały dalsze nowości Zakłady Przem. Cukiernicze „Wawel”. Mają to być nowe rodzaje cukierków: jeżyna, specjał, śliwka, szarotka, twarde karmelki miodowe — wszystkie te smakołyki wytwarzać się będzie w oparciu o surowce krajowe.

Podkreślić należy przy tym, że bardzo poważnie wzrosło w bież. półroczu w „Polfie” produkcja „Metindolu” — nowego leku przeciw schorzeniom reumatycznym. (bp)

Strajk w paryskich muzeach

PARYŻ

Setki turystów musiało zrezygnować wczoraj ze zwiedzania paryskich muzeów, w tym także muzeum w Louvrze, z powodu 24-godzinnego strajku personelu, domagającego się poprawy warunków pracy oraz lepszego zabezpieczenia eksponatów.

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Tęsa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier, Maria Michalikowa — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 216-78 sekretarz odpowiedzialny 580-99 dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 642-53, dział sportowy 543-55, archiwum 545-34, Biuro Ogłoszeń 553-60. Nie samowolnych materiałów redakcja nie zwraca.

KULPORTUJE: „Ruch” ni centrali telefon: 553-90, Koniec druku — godz. 18.00.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 4. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wielopole 1.

Kto stanie do walki o tron „króla szachów”?

Radziecy miłośnicy szachów z wielkim zainteresowaniem śledzili przebieg półfinałowych gier arcymistrzów. Wyniki są znane. Tigran Petrosjan pokonał mini-malnie Wiktora Korcznoja, a w drugim półfinale Fischer (USA) błyskawicznie wygrał wszystkie partie z Duńczykiem Bentem Larsenem.

Jakie szanse daje aktualny mistrz świata — Borys Spasski przed meczem Petrosjan — Fischer, który zdecydował o tym, kto stanie do walki z nim o tytuł mistrzowski?

BORYS SPASSKI — aktualny mistrz świata — mówi:

— Grałem z ex-mistrzem świata Petrosjanem dwa wielkie mecze. Wiem jak dobrze potrafi trzymać partnera w wygodnej dla siebie pozycji i dlatego nie przesądzałbym z góry wyniku finałowego spotkania.

Kronika wypadków

Minionej doby w woj. krakowskim w 12 wypadkach drogowych 3 osoby zginęły i 5 zostało rannych.

W Nowym Targu, na skutek zderzenia się ciężarówki-wywrotki z osobowym „fiatem”, kierowca tego ostatniego — Władysław Buczkowski i pasażer Jan Kopeć z Tarnowskich Gór, ciężko ranni, zmarli w szpitalu. Rodzice W. Buczkowskiego z obrażeniami zostali przewiezieni do szpitala w Nowym Targu.

Na stacji PKP Kraków-Swoszowice zginął pod kołami pociągu Józef Wator z Sidziny.

Na szlaku kolejowym Chrzanów — Trzebinia-Siersza, w czasie przechodzenia przez tor, został przejechany przez pociąg Stanisław Kozioł (bliższych danych brak).

W Ratkach (pow. Olkusz), stanął w płomieniach samochód ciężarowy „star” olkuskiej filii Przedz. Ekspedycji Budownictwa w Krakowie. Spaleni uległa kabina, najprawdopodobniej od zaiskrzenia instalacji elektrycznej. (Z)

S. t.p.

Genowefa Czernik

zmarła dnia 12 sierpnia 1971 roku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 14 sierpnia, o godzinie 13.30, z kaplicy na cmentarzu Rakowieckim, o czym zawiadamiają pogrzeźni w smutku

MAŻ, CORKA, ZIĘĆ,
WNUKI I RODZINA

Wzrost wykrywalności przestępstw

„Urlopowi” złodzieje grasują w naszych mieszkaniach

Okres lata — to czas szczególnie sprzyjający różnego autoramentu „niebieskim ptakom”, a zwłaszcza złodziejom i włamywaczom mieszkaniowym. W I półroczu br. stwierdzono na terenie całego kraju blisko 17 tys. włamań do prywatnych mieszkań oraz ponad 43 tys. przypadków kradzieży mienia obywateli: z otwartych mieszkań, nie zamkniętych samochodów, piwnic, strychów itp.

W maju, czerwcu i lipcu br. stwierdzono w całym kraju 36 dużych włamań.

Notuje się wzrost wykrywalności włamań i kradzieży. Podczas, gdy w ub. r. wykryto sprawców ok. 61 proc. ogółu włamań, to w tym roku już prawie 70 proc. Podobnie z kradzieżami, gdzie odpowiednio liczby wynoszą: 59 i 66 proc.

Łupem sprawców włamań i kradzieży pada dosłownie wszystko: od dzieł sztuki, poprzez gotówkę,

dewizy, biżuterię aż po bieliznę i meble.

Oto kilka przykładów: 25 lipca br. w Łodzi, po dostaniu się do jednego z mieszkań przez otwarte okno, złodziej wyniósł: 12 tys. zł w gotówce oraz biżuterię wartości 145 tys. zł.

W Ursusie k. Warszawy, niezłapani sprawcy, przy pomocy dopasowanego klucza, włamali się do mieszkania, skąd zabrali biżuterię wartości 79 tys. zł. Po wyrwanym zamku w jednym z mieszkań w Szczecinie, włamywacze wynieśli 11 klaserów ze znaczkami pocztowymi oraz garderobę. Straty — 100 tys. zł. W Sejnach, woj. białostockie, włamywacz wykradł z mieszkania 11 czeków po 205 dolarów oraz 4 tys. dolarów.

Zadziwia niefrasobliwość dozorców i sąsiadów, którzy nie zwracają bliźszej uwagi na krąjących po bloku nieznanych osobników, na hałasy i szmery dobywające się z „pustych mieszkań”.

W większości włamań i kradzieży, ich sprawcy zostają uchwyceni. W Krakowie zatrzymano w tych dniach dwóch młodych ludzi, którzy przed sklepem „Jubitera” oferowali przechodniom biżuterię o wartości ponad 150 tys. zł, którą dzień wcześniej skradli jednej z mieszkanki Bielska-Białej.

Organa MO nasilają ściganie włamań i kradzieży oraz działalność profilaktyczną.

Projekt nowego KODEKSU PRACY

W końcowej fazie opracowań znajduje się jeden z najważniejszych dla ludzi pracy akt prawny — kodeks pracy. Niebawem projekt tego kodeksu oddany zostanie pod publiczną dyskusję.

Zanim to jednak nastąpi, warto już teraz zaznajomić opinię publiczną z niektórymi propozycjami.

Znane są generalne założenia kodeksu 10 mln pracujących: powszechność, jednolitość i kompleksowość nowoczesnego prawa pracy. Z tymi założeniami wiąże się bezpośrednio w wielu przypadkach wprowadzenie korzystniejszych niż dotychczas rozwiązań dla dużych grup pracowników. Chodzi tu zwłaszcza o zrównanie uprawnień robotników i pracowników umysłowych, a więc o ujednolicenie zasad wynagradzania za czas choroby, okresów próbnych czy okresów wypowiedzenia.

Niezależnie od konsekwencji tych założeń kodeksu projekt rozszerza uprawnienia pracowników w wielu innych istotnych sprawach.

Oto przykładowo kilka takich kwestii, co do których w komisji osiągnięto już zgodność poglądów.

Uznano za słuszne zawarte w projekcie przepisy dotyczące poprawy świadczeń przysługujących z tytułu wypadków przy pracy. Idą one dalej niż ustawa w tej sprawie z 1963 r., podwyższając wysokość odszkodowań jednorazowych oraz zapewniając każdemu pracownikowi, który uległ wypadkowi pełne wyrównanie zarobku w okresie niezdolności do pracy. Przypomnijmy, że obecnie zasiłek w wysokości 100 proc. zarobku przysługuje tylko inwalidom I i II grupy. Projektuje się też zrównanie wysokości świadczeń za wypadki przy pracy i choroby zawodowe, a więc podwyższenie świadczeń pieniężnych przysługujących pracownikowi, który zapadł na chorobę zawodową.

Kolejną sprawą nie budzącą zastrzeżeń, to propozycja przedłużenia płatnych urlopów macierzyńskich do 16 tygodni, a począwszy od drugiego dziecka (porody wielorakie) do 18 tygodni. Nadal aktualny jest projekt przedłużenia do 3 lat bezpłatnych urlopów na opiekę nad dzieckiem do 3 roku życia.

Zanosi się na korzystne dla pracowników zmiany w sprawie bardzo dotychczas kłopotliwej i drażliwej — odpowie-

dzialności materialnej za szkody wyrządzone zakładowi pracy. Komisja osiągnęła tu zgodność poglądów. Pierwsze proponowane novum — to ograniczenie odpowiedzialności materialnej pracownika w zasadzie do wysokości jego jedno-miesięcznego wynagrodzenia. Obowiązujący obecnie system pełnej odpowiedzialności nie zdaje w praktyce egzaminu. Wystarczy pomyśleć choćby o kwocie, jaką musiałby zapłacić zakładowi np. kierowca, który — częściowo ze swojej winy — rozbił samochód i zniszczył przewożony towar. Drugą zmianą — to oparcie odpowiedzialności materialnej pracownika na zasadzie winy udowodnionej przez zakład pracy.

Wkrótce opinia publiczna wypowie się w tych sprawach, a także w wielu innych, wynikających z projektu kodeksu, który reguluje połowę naszego czynnego życia, spędzanego w zakładzie pracy. Cenne tu będą zwłaszcza poglądy i propozycje załóg. Po uwzględnieniu wyników konsultacji społecznej projekt kodeksu pracy będzie w I półroczu 1972 r. przedłożony VII Kongresowi Związków Zawodowych, a następnie — Sejmowi.

Kombinat leczniczy HiL dysponuje nowoczesnymi urządzeniami i jednocześnie cierpi na brak lekarzy

26 przychodni rejonowych. Centralna Przychodnia Specjalistyczna z całym kompletem gabinetów i doskonale wyposażonych pracowników specjalistycznych. Pogotowie Ratunkowe wraz z lądowiskiem dla helikopterów sanitarnych. Poradnia rehabilitacyjna — z urządzeniami do hydroterapii, fizykoterapii, gimnastyki leczniczej — z której już w I półroczu br. skorzystało 40 tys. pacjentów.

Wkrótce poradnia wzbogaci się o urządzenia do terapii zajęciowej, zbliżone konstrukcją do maszyn, na których pacjenci będą pracować po skończonej kuracji. Pracownia rentgenowska — przedmiot podziwu specjalistów niejednej kliniki — wyposażona w nowoczesny aparat z elektrodynamicznym wzmacniaczem obrazu, kamerą telewizyjną i magnetowidem. Bierze się obraz kamery, naciska guzik i po chwili jest gotowa taśma, z której — przy pomocy rzutnika — można obserwować prześwietlany obiekt. Można obraz zatrzymać, cofnąć, powiększyć, co znakomicie ułatwia diagnozę, przy czym napromieniowanie jest wielokrotnie mniejsze. Aparatura głośnomówiąca — zainstalowana w gabinecie lekarza rentgenologa — zapisuje jego orzeczenie na taśmie magnetycznej.

Odbił wycieczkę skradzionym samochodem

Mieszkańcowi Bochni Mieczysławowi K. skradziono zaparkowany na ulicy samochód m-k, „warszawa”, który następnie milicja odnalazła w Ptaszkowej (pow. Nowy Sącz). Znalazli się też sprawca kradzieży 22-letni Stanisław J. z Bochni. Po aresztowaniu wyjaśnił, że zaprzagnął odbyć wycieczkę w charakterze zmotoryzowanego turysty, a skoro zaimar spełnił potrzebny już samochód porzucił. (Z)

Propozycje „Echa”

Ponieważ pogoda popsuła się nie ma co snuć wycieczkowych planów. Najbliższą niedzielę spędzimy najprawdopodobniej w domu, patrząc w mały ekran bądź zgrabiając ciekawą lekturę. Jeżeli jednak ktoś z Państwa wybierze się na niedługi niedzielny spacer radzę wstąpić do Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim i obejrzeć wystawę dwu niezwykłych już krakowskich malarzy: Marii Studnickiej-Głębkiej i Ireny Wachtel-Gintelowej.

Po południu zaś o godz. 18 w programie I TV w ramach Telewizyjnych Spotkań Teatralnych oglądną Państwo zapewne z przyjemnością znaną komedię Antoniego Cwojdzińskiego „Hipnoza”, zaś w programie II o godz. 20.05 kolejną książkę „Pana Tadeusza”.

W międzyczasie zajmą się można lekturą. Znajdują się w tej chwili na księgarskich półkach dwie godne uwagi pozycje. Pierwsza to rodzaj reportażu — wspomnień Wiesława Górnickiego z jego licznych wyjazdów zagranicznych jako korespondenta Polskiej Agencji Prasowej — „Opowieści zdyktowane”. Znajdziemy w tej książce fragmenty frapujące, odśladujące kulisy wielkiej polityki, a tak czasem zabawa, że śmiejemy się do łez. Lektura to tyleż przyjemna co pożyteczna.

W zupełnie innej atmosferze wprowadza nas dziennik Anny Dostojewskiej zatytułowany „Mój biedny Fiedla”. Stenogram młodej żony Dostojewskiego jest lekturą bardzo ciekawą choć nie najłatwiejszą. Sądę jednak że wielu wielbicieli talentu genialnego pisarza przeczyta go z zainteresowaniem. (elg)

gnetofonowej, przekazując od razu do sekretariatu. Tu nie wyznacza się terminów prześwietleń, wszyscy pacjenci załatwiani są od ręki, 140 tys. prześwietleń rocznie.

ORGANIZM NA MONITORZE

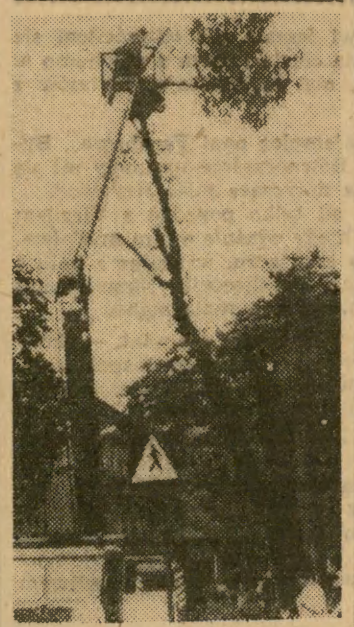
Już sam rejestr wszystkich placówek — a trzeba by jeszcze dodać szeroko rozwinięte prace naukowo-badawcze — daje obraz znakomicie wyposażonego kombinatu leczniczego Huty im. Lenina, która zaangażowała już w zakładową służbę zdrowia blisko 100 mln zł. Nie licząc corocznych bieżących wydatków 24 mln, pochodzących z portfeli resortu zdrowia. A jest to ciągle kombinat zdrowia w rozwoju. Wkrótce rozpocznie się budowa drugiego oddziału szpitalnego, który posiadać będzie nowoczesne zaplecze. M. in. z kuchnią, co znacznie poprawi warunki również obecnego szpitala, do którego posiłki dowożone są ze stołówek OZR. Zakupuje się także importowany sprzęt, który — w nagłych, niebezpiecznych dla życia wypadkach — zapewni natychmiastową pomoc na miejscu; urządzenie z monitorem ukazującym obraz pracy całego organizmu chorego w każdej sekundzie, bez konieczności ciągłych badań pomocniczych.

Utrwaliła się współpraca między Zakładami Leczniczo-Zapobiegawczymi i Szpitalem im. S. Zeromskiego w Nowej Hucie, w szczególności zaś między oddziałem chirurgicznym i internistycznym. Z korzyścią dla pacjentów obu placówek Szpital wspomaga konsultacjami w trudniejszych diagnostycznie przypadkach, ZLZ udostępniają w zamian specjalistyczne pracownie do badań (m. in. do badań elektroencefalograficznych), którymi szpital nie dysponuje.

Hutnicy znają i doceniają swą służbę zdrowia. I nie tylko hutnicy. Przemysłowa służba zdrowia obejmuje bowiem leczeniem również pracowników innych nowohuckich zakładów, w sumie 67 tys. potencjalnych pacjentów.

JEDEN LEKARZ — 7300 BADAŃ

Ale nie jest wykluczone, że ich ta informacja irytuje gdy nie dostali się do lekarza wzo-



W związku z przebudową skrzyżowania Koła Filharmonii, zaistniała konieczność usunięcia z Plant kilku drzew. Operacja ta (na zdjęciu) w warunkach śródmiejskich okazała się o wiele bardziej skomplikowana niż można by przypuszczać. Mimo iż potrzebne drzewo ścinano dosłownie po jednej gałęzi, jeden ze spadających konarów zerwał się i przewrócił w ul. Straszewskiego. Czyżby zemsta starego drzewa? Fot. LECH KŁECZEK

raj, nie mogą się dostać dziś i nie mają pewności czy zostaną przyjęci jutro. Brak lekarzy. Brak chirurgów a przede wszystkim nie obsadzonych jest aż 10 etatów lekarzy rejonowych, co najdotkliwiej odczuwają pacjenci. Huta im. Lenina przychodzi z pomocą, ufundowała stypendia dla 7 studentów AM ale będą oni lekarzami za parę lat. A obecnie służba zdrowia boryka się z wielkimi trudnościami kadrowymi.

Fakt, że zespół lekarzy nigdy nie jest w komplecie — na tych, którzy pracują, nakładają zwiększone obowiązki. W ub. roku np. ZLZ świadczyli 1.622 tys. usług, przeprowadzono 52 tys. badań okresowych, 37 tys. badań pracowników nowo wstępujących. Samych badań lekarskich było 580 tys. — a więc na każdego z 80 lekarzy przypada ich rocznie 7,3 tys. (n)

Z satysfakcją donosimy o zmierzchu komisów

Ciężkie czasy nadeszły dla krakowskich komisów. Już w ub. roku dał się zaobserwować spadek zainteresowania sprzedawanymi tam towarami, a ostatnie miesiące jeszcze pogłębiły kryzysową sytuację. Co na to wpłynęło?

Po prostu nasz rodzimy przemysł dostarcza na rynek coraz więcej atrakcyjnych wyrobów dziwiarskich (bluzki, sweterki, golfy, suknie itp.), które obecnie z powodzeniem konkurują już z ciułskimi made in... zagranicą. Żebyż to jeszcze owe zagraniczne fata-

Milusińscy na rowerach

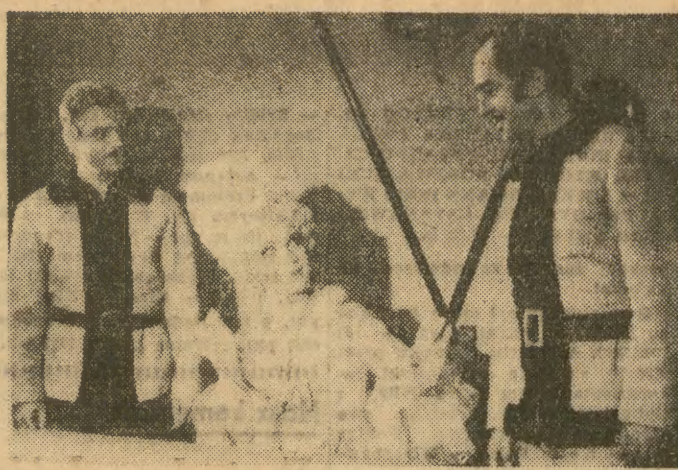
Dzięki tanim rowerom, kolarstwo stało się ulubionym i masowym sportem, uprawianym przez dzieci i młodzież. Dobra to forma czynnego wypoczynku. Kiedy jednak patrzy się na naszych milusińskich i nastolatków pedałujących po ulicach naszego miasta — przechodzą ciarki. Nadmierna szybkość, często niezważanie na znak drogowy. O wypadek łatwo. Ostrzegamy więc przyszłych mistrzów, a rodzicom sygnalizujemy rzecz.

Jednym zdaniem

W KINIE „KIJÓW” trwać będzie od 15 do 31 sierpnia remont, w czasie którego obok malowania i drobnych napraw dokonana zostanie także wymiana oświetlenia widowni kina.

Rozkopywanie stało się swojskim hobby naszego miasta. Tu się zakłada, tam się wykopuje, ówdzie ze stoickim spokojem rozgrzebią nawierzchnię, aby latać to co naprawiano przed paroma miesiącami. Akcję „odkrywkową” wzmocnić pod czas obecnego szczytu turystycznego, uznając widocznie, że uliczne wykopaliska stanowią mogą rzeczywiście atrakcję dla przybyszów, bo skoro Kraków miasto wielkowieczne, to z każdej piędzi rozgrzebanej ulicy tochnie historia.

Stępy tylko nie dojrzy, że poza sprawnym rozkopywaniem, czyni się niewspółmiernie mało, aby przyspieszyć tempo zasypania pieczętów wykonanych dzieł. Nikt nas nie przekona, że np. wyminiana szyn tramwajowych (vide skrzyżowanie Długiej i Basztowej) przy dziennym natężeniu ruchu jest bardziej efektywna niż wykonywanie tej samej czynności np. w godzinach wieczornych, tak jak nikt nie obroni słuszności rozpo-



O motoryzacyjnych odlewach

W Instytucie Odlewnictwa inżynierowie H. Wasowicz i St. Korpala kontynuują prace nad typizacją procesów technologicznych produkcji odlewów motoryzacyjnych. W oparciu o krajowe doświadczenia (Ursus, Starachowice) i licencje (Sulzer, silniki Henschla, Leylanda i Fiata) oraz dane z literatury zagranicznej typizacja doprowadzi do kompetentnej oceny poziomu technicznego nowych odlewni i stosowanych technologii, do rozeznania możliwości materiałowych, oraz posiadanych linii produkcyjnych i urządzeń. Jest to praca, na którą czekają konstruktorzy i projektanci z kłopotem co najmniej zjednoczeni.

W oparciu o istniejące materiały częściowo opracowano już założenia technologiczne do modernizacji i rozbudowy nowych odlewni, m. in. w Kutnie, w Bielsku i w Łodzi. (K. S.)

Po przerwie urlopowej Krakowska Opera wznawia swą działalność dwoma moniuszkowskimi spektaklami: w niedzielę 15 bm. o godz. 14 grany będzie „Straszny Dwór”, w poniedziałek o godz. 18.30 „Halka”. Na zdjęciu scena ze „Strasznego Dworu”. Od lewej: K. Myrlak (Stefan), Stefania Zachariasz (Cześnikowa) i Jerzy Sypek (Zbigniew).

Fot. Z. Łagocki

„Awaryjne” dostawy pieczywa do 40 sklepów spożywczych

Zdarzały się poprzednio wypadki, że w tym lub innym sklepie, zwłaszcza peryferyjnym — brakowało w godzinach popołudniowych chleba. Aby uniknąć takich doświadczeń dla klientów — zaopatrzeniowych awarii, Krak. Zjednoczenie Przedś. Handlowych wspólnie z Krak. Zakł. Przem. Piekarniczym postanowiły:

Począwszy od najbliższego poniedziałku trzy samochody m-k „Żuk”, wypełnione pieczywem, dojechać będą codziennie w godz. od 15-19 do 40-tu, z góry wyznaczonych sklepów ogólnospożywczych, położonych w różnych punktach miasta. Jeśli kierownik danej placówki handlowej wyrazi potrzebę otrzymania natychmiast dodatkowych ilości „zakopiańskiego”, „mazowieckiego” czy też bułek — otrzyma je w temple błyskawicznym, bezpośrednio ze stojącego pod sklepem samochodu.

Ten system uzupełniania ewentualnych braków pieczywa wprowadzany jest w naszym mieście po raz pierwszy a jeśli okaże się skutecznym, trzeba będzie pomyśleć o objęciu nim większej liczby detalicznych punktów sprzedaży. (I)

Już kwitną wrzosy

W lasach naszego regionu zakwitły, wcześniej niż w ub. latach, wrzosy.

Pojawienie się w sprzedaży drobnych, różowo-ścieganych kwiatów tej krzewinki przypomina nam, że kończy się już lato i nadchodzi wiosna złota jesień.

Kępy kwitnących wrzosów dodają uroku jesiennemu krajobrazowi, a bukiety tych kwiatów trzymać można przez całą zimę. Poza tym wrzos ma obszerne zastosowanie w medycynie ludowej. (TG)

Dziękujemy za pozdrowienia

„Pracownikom Przedsiębiorstwa Rodot Odkrywkowych i Bud. z ul. Wielickiej 57, spędzającym urlop w ośrodku wczasowym w Ostrowie k. Jastrzębiej Góry;

„harcerzom uczestniczącym w obozie Nieprzetartego Szlaku dla dzieci chorych na cukrzycę. Kolonistów — za naszym pośrednictwem — zapewniają swe rodziny, że czują się świetnie i że ostatnio w toku różnych ciekawych zajęć mieli okazję gościć grupę harcerzy jugosłowiańskich.

rodzaju: „panie, co pan tak krąży, jakbyś pan miasta nie znalazł albo chciał więcej zarobić”!

Pan Lachowicz, kierownik takso-woi nr 1402 ma tego wszystkiego dość w równym stopniu jak reszta jego kolegów. Proponując rząd takso-wo-ki po mieście dodał: — Z jednego końca miasta na drugi, przedzie można się teraz dostać piechotą niż autem. Nie zakończą robot w jednym miejscu a już zaczynały rozkopywać w innym. Jak mam wytłumaczyć moim pasażerom, że kluczenie po ulicach nie jest moim „widzimisłem”, ale wynika z konieczności. Kurs z Rynku na Barstką, który do niedawna wynosił 3 zł — teraz sięga 14 zł, z pl. Wolnica na Wrocławską licznik wybił 15 zł.

To nie są wymysły rozszalerzonego takso-wo-ki, to jest prawda. Sprawa warta przemyslenia jeżeli już nie teraz, to przynajmniej w przyszłości. (J)

POCZTYLON „Echa”

Zmiana pracy a urlop

A. S. Tarnów. Od r. 1950 do 30. XI. 68 pracowałem w przedsiębiorstwie budowlanym. Zwolniłem się z tego przedsiębiorstwa ze względu na zły stan zdrowia. Urzędowe orzeczenie lekarza nakazywało mi zmienić pracę. Od 1. XII. 68 podjąłem nową pracę, zatrudniony tam byłem do 31. XII. 79 r.; z dniem tym otrzymałem wypowiedzenie — a od 1. I. 71 r. i nadal pracuję w następnym zakładzie pracy. Ile należy mi się urlopu?

Ponieważ zmienił Pan sam miejsce pracy ze względu na to, że poprzedni rodzaj pracy szkodził Pana zdrowiu — liczy się Panu „do urlopu” ciągłość zatrudnienia od 1950 r. — czyli ma Pan prawo do 26 dni urlopu. (JP)

Emerytura dla dochodzącej

M. Sz. Zatrudniamy u siebie pomoc domową do dwójga dzieci. Jest to kobieta w wieku przedemerytalnym, która liczy, iż po przepracowaniu 5 lat uzyska rentę starczą. Jeśli tak jest, jakich formalności należy dopełnić, aby mogła uzyskać świadczenie...

Po przepracowaniu 5 lat nie można starać się o rentę starczą czyli emeryturę gdyż aby ją uzyskać konieczne jest (dla kobiet) 20 lat pracy w ciągu całego życia. Po 5 latach można natomiast czynić starania o rentę inwalidzką o ile komisja lekarska ZUS uzna, iż zainteresowana kwalifikuje się do jednej z trzech grup inwalidzkich. Wyczerpujących informacji w sprawie ubezpieczenia udzieli Panu wydz. rent ZUS, Kraków, Pędzichów 27. (mar)

Po zwolnieniu dyscyplinarnym

Z. M. Pracowałem od października 1957 r. do 15. VI. 70 r. kiedy to zostałem zwolniony dyscyplinarnie. Nową pracę podjąłem 6. VIII. 70 r. i pracuję nadal. Ile należy mi się urlopu?

Prawo do pierwszego urlopu w nowym zakładzie pracy nabywacie Pan po roku, tj. z dniem 6. VIII. 71 r. i to w wymiarze bezpośrednio niższym, niż należałoby się Panu (tylko 20 dni). Prawa do następnych urlopów — już w wymiarze 26 dni — nabywacie Pan będzie z dniem 1 stycznia następnego roku. (JP)

W sprawie DSS

T. K. Proszę o podanie mi adresów Domu Spokojnej Starości w Krakowie i w innych miastach Polski. Czy są tam miejsca dla emerytów — nauczycieli?

Przekazujemy Panu adres krakowskiego Domu Spokojnej Starości, który mieści się przy ul. Wielickiej i który w swoich progach gości wielu emerytów — nauczycieli. Co do Domów Spokojnej Starości w innych miastach Polski radzimy skontaktować się z miejscowym wydz. zdrowia i opieki społecznej, który winien Panu udzielić żądanej informacji. (mar)

Przepisy zabraniają

Czytelniku! Jedną z lokatur w naszym domu malowała mieszkaniec. Na czas malowania wyniosła rzeczy na strych. Malowanie jest skończone, a ze strychu uprzątnięta tylko część rzeczy; stare stoiki kwiatniki i jakieś pudła pozostawiała. Czy tak wolno?

Nie, nie wolno, mówi o tym wyrażenie Regulaminu porządku domowego, a także zarządzenie w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Radzimy o tym fakcie powiadomić administrację domu, która wyda lokatorce polecenie natychmiastowego usunięcia ze strychu pozostawionych tam rzeczy. (am)

Encyklopedia na wywóz

B. N. Znajomym za granicą chciałabym wysłać Wielką Encyklopedię. Czy jest to możliwe? Czy wysyłka podlega oświadczeniu?

Wielka Encyklopedia może być wysłana za granicę po otrzymaniu zezwolenia Urzędu Celno-go (Kraków, ul. Kamienka 6). Cło wynosi 30 proc. od jej wartości. (s)

Faina Melnik (ZSRR) bohaterką dnia

BOHATERKA TRZECIEGO DNIA K LEKKOATLETYCZNYCH MISTRZOSTW EUROPY BYŁA 34-LETNIA REPREZENTANTKA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, ABSOLWENTKA INSTYTUTU PEDAGOGICZNEGO Z MOSKWI — FAINA MELNIK, KTÓRA W PORYWAJĄCEJ WALCE Z REKORDZISTKĄ ŚWIATA — I. WESTERMANN (NRF) WYWALCZYŁA ZŁOTY MEDAL W RZUCIE DYSKIEM, USTANAWIAJĄC NOWY, FANTASTYCZNY REKORD ŚWIATA — 64,22 m.

Rezultat ten zawodniczka radziecka osiągnęła dopiero w ostatniej kolejce rzutów, kiedy jej rywalka już zaczęła odbierać gratulacje za złoty medal. Melnik nie wrażliwa się początkowym niepewnym rzutem (4 rzuty spalono) i w ostatnią próbę włożyła całą ambicję, siłę i wolę walki. Wykonała błyskawiczny obrót i dysk wyrzuciła jej ręką pozbawioną odczuć jakiejś nie udało się dotąd u-

zyskać żadnej zawodniczce na świecie!

Dramatyczny był także finał biegu na 800 m kobiet, gdyż po 150 metrach od startu, w toku przewróciły się dwie zawodniczki, rekordzistka świata Falck (NRF) i Hofmeister (NRD), grzebiąc swe szanse na zwycięstwo. Dobrze spisali się tu Polka — Wierzbowska zajmując 4 miejsce.

A oto zwycięzcy wczorajszych konkurencji: kobiety — dysk Melnik (ZSRR) 64,22 m przed Westermann (NRF) 61,48 m i Murawiewa (ZSRR) 59,48 m, 800 m — Nikolle (Jugosławia) 2:00,0 min. przed Lowe 2:01,7 min. i Stirling (obie W. Brytania) 2:02,1 min., skok wzwyż — Gusenbauer (Austria) 187 cm przed Inkpen (W. Brytania) i Popescu (Rumunia) po 185 cm, 400 m —

Seidler (NRD) 52,1 sek. przed Boedding (NRF) 52,9 sek. i Lohse (NRD) 52,9 sek., mężczyźni — 800 m — Arzanow (ZSRR) 1:45,6 min. przed Frommem (NRD) 1:46,0 min. i Carterem (W. Brytania) 1:46,2 min., 400 m ppl — Nallet (Francja) 49,2 sek. przed Rudolphem (NRD) 49,3 sek. i Stukałowem (ZSRR) 50,0 sek., 10-bój — Kirst (NRD) 8196 pkt. przed Hedmarkiem (Szwecja) 8038 pkt. i Walde (NRF) 7951 pkt.

Nasz komentarz

Fatalny bilans półmetka

J ubileuszowe, dziesiąte, lekkoatletyczne mistrzostwa Europy osiągnęły już półmetek a sytuacja polskiej ekipy jest wręcz fatalna. Jeden brązowy medal, trzy punktowane miejsca — to wszystko co zdolni osiągnąć nasi reprezentanci podczas trzech dni zmagania. Są co prawda optymiści, którzy twierdzą, że dopiero teraz nastąpi „polska dni”, że nasze konto medalowe i punktowe poważnie się powiększy, ale trudno im ufać patrząc już nawet nie na wyniki, ale na postawę polskiej ekipy. Przegraliśmy, odpadamy, doznajemy niepowodzeń, uznajemy wyższość — synonimy porażki można by mnożyć. I diabli człowieka biorą, gdy patrząc na przebieg walki obserwujemy świetną bojowość reprezentantów krajów, walkę do ostatniego tchu, do ostatniego metra i Polki czy Polaków lekko, z wdziękiem biegających na... końcu stawki.

N owosóz ósmy na 200 m w kompromitującym czasie 21,6 sek., Badeski płu, zdysansowany na ostatniej prostej, Korycki wycofany przez kierownictwo po oszczędzaniu siły na sztafeta (dlaczego więc startował w eliminacjach i zajmował miejsce inny?), Józwiak płu na 200 m w czasie 24,0 sek. a Bakulin wyeliminowany już w eliminacjach z żenującym rezultatem 24,6 sek., uroszcie Jaworska, która nie zdolała uzyskać wymaganego minimum i do finału dostała się dzięki dokooptowaniu, to objawy mówiące o złym przygotowaniu ekipy na mistrzostwa.

N ie mogło być jednak inaczej, kiedy w światku lekkoatletycznym pełno waśni, koterii, podjazdowej wojny zarówno wśród trenerów jak i zawodników. Jak bowiem można tłumaczyć takie wypowiedzi: „Banaszek od miejsca jest bez formy i z górą wiadomo było, że nie nie zdziła” (trener płotkarzy A. Rudiuk), „Jatoszyski jest bez formy już od kilku tygodni. Wszyscy o tym wiedzą” (trener oszczepników T. Paprocki). Skoro tak, to dlaczego zawodnicy ci pojechali do Helsinek, na co wydajemy pieniądze. A przecież to dopiero pierwsze jaskółki grubszego rozbroju jaka pewnie zacznie się, jeżeli w pozostałych trzech dniach mistrzostw nie odmiennie się karta i nie zdobyjemy paru medali, które znów — na jak długo? — będą zasłoną dymną dla ludzi odpowiedzialnych za polską lekkoatletykę.

B ilans półmetka mistrzostw jest nad wyraz kiepski. Oby druga część lekkoatletycznej batalii była pomyślniejsza, by choć w jakimś procencie znalazła potwierdzenie opinia o dzulganiu się tej dziedziny sportu z głębokiego kryzysu.

(LANG)

Olimpijski rekonesans

W CZORAJ reprezentacja polskich siatkarów wyjechała do Monachium na olimpijski rekonesans. W dniach 13-18 bm. rozegrany zostanie tam turniej w siłnej obsadzie (Japonia, ZSRR, Włochy, Węgry, NRF i Polska). W składzie reprezentacji Polski jest tylko jedna krakowianka — Krystyna Mioduszevska z Wisły.

W ślad za siatkarzami wyruszą wkrótce do NRF nasi siatkarze by w 4 miastach tego kraju (Monachium, Augsburg, Ingolstadt, Neufahrn) uczestniczyć w turnieju z udziałem Japonii, ZSRR, Włoch, Rumunii i NRF. W składzie kadry nie ma żadnego krakowianina.

Co — Gdzie — Kiedy?

13	Piątek
sierpnia	Hipolita
	Diany

Teatry

Słowackiego 19.15 „Janosik czyli na szkle malowane”. Rozmaitości 17 „Klonowi bracia”. Muzyczny 19.15 „Wesoła wdówka”.

Kina

Kijów 17, 19.30 „Zandarm się żeni” (fr. l. 11). Warszawa — nieczynne. Wolność 15.45, 18.20.15 „Szerokość geograficzna zero” (jap. l. 14). Uciecha 16.18, 20 „Okruchy życia” (fr. l. 16). Wanda 10, 12.15, 15.45, 18.20.15 „Nowa misja korsarza” (fr. l. 11). Apollo 10, 12.30 „Z piekła do Teksasu” (USA, l. 14). 16, 18, 20 „Dziękuję” (pol. l. 16). Sztuka 15.45, 18.20.15 „Droczka z mroku” (USA l. 16). Mł. Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Piękność dnia” (fr. l. 18). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18.20 „Ucieczka King Konga” (jap. l. 11). Zuch (Krowoderska 8) 17 „Niewidzialny batalion” (jap. l. 11). Melodia (Zwierzyńca 1) 15.45, 18.20.15 „Walet karowy” (USA, l. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 15) 15.30, 17.30 „Pulapka” (pol. l. 16). 19.30 „Złoty zamku” (fr. l. 14). Wisła (Gazowa 21) 11 „Tyła wierności na nic” (węg. l. 16). 15.30, 19 „Bitwa nad Neretwą” (jap. l. 14). U. N. Huta (os. Ugorek) 17, 19 „Buntownik bez powodu” (USA, l. 16). Tęcza (Praska 52) 18 „Bunt na Bounty” (USA l. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Znak na drodze” (pol. l. 14). Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15.45 „Pamiętaj o rocznicy ślubu” (ang. l. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 18, 20.15 „Akacja Brutus” (pol. l. 14).

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 15.30, 18, 20.30 „Złoty Mackenny” (USA, l. 16). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Przygody Juana Quina Quina” (kub. l. 16). Światowid 16, 19.15 „Saga o dzudo” (jap. l. 16). M. Sala 15, 17, 19 „Kobieta wąż” (ang. l. 16). Stinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Brzezina” (pol. l. 16).

Telewizja

PIĄTEK — I: 14.55 Program dnia. 15 Pora na Telefora. 16 Sprawozdanie z mistrzostw Europy w lekkoatletyce. 18 Dziennik. 18.10 Kronika. 18.40 Wieczory w Łazienkach. 19.30 Dziennik. 20.05 Gertruda — nowela film. fr. 20.30 Kraj. 21.15 Nokturn — XXVI Festiwal Chopinowski. 22.15 Dziennik. 22.30 Kronika mistrzostw Europy w lekkoatletyce. 22.40 Program na jutro.

SOBOTA — I: 10 Joe Dakota — film fab. 15.30 Program dnia. 15.55 TV kurs rolniczy. 16.30 Dziennik. 16.45 Sprawozdanie z mistrzostw Europy w lekkoatletyce. 17.50 Tajga Uesuryjska. 18.20 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Joe Dakota — western. 21.35 Dziennik. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.20 Dobrze skrojony frak — wodewil. 23.45 Program na jutro.

PIĄTEK — II: 18.30 Program. 18.35 Nasi współcześni. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05

TV Atlas Świata. 20.30 Arle operetkowe. 21 „24 godziny”. 21.10 Podziemny front — odc. I film TVP. 21.35 Kurs jęz. ang. 22.05 Program na sobotę.

Muzea-wystawy

Zamek na Wawelu (12-17). Zamek i Muzeum w Pleskowiej Skale (10-16). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Rewolucyjna propaganda w polskim ruchu robotn. (9-18). Muzeum Historyczne — Oddziały: Jankowa. Szpitalna 21: Małe formy rzeźbiarskie. Krzysztofor, Rynek Gł. 35: Rzemiosło artystyczne. Franciszkańska 4: Kraków w malarstwie Tondos (9-15). Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Galeria malarstwa pol. XIX (10-15). Dom Matejki, Floriańska 41 (12-18). Szołayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (10-15). Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (10-15). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Sztuka Dalekiego Wschodu (10-15). Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Kompozycje w aluminium L. Pedziak (10-14). Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku krak. (9-18). Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa (11-15). Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (11-13). Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (9-17 wstęp wolny). Galeria Krzysztofor, Szczepańska 2: Wystawa Zb. Warpechowskiego (11-18). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Malarstwo M. Studnickiej-Gibbert i I. Wachtel-Gintelowej. TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo i grafika artystów USSR (11-18). KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 71 Akt i portret (9-21). Kopalnia Soli, Wieliczka (8-18).

Dyżury

Chirurg: Kopernika 21, Urolog: Grzegorzewska 18, Neurolog: Okulist: Pradnicka 35, Laryng: Kopernika 23a, Chirurg, dzieci: Kopernika 40, Gruźlica dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunka Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 614-00 (17-22). Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMoK Kraków 417-60, Zakopane 27-97, Tarnów 23-70, N. Sącz 82-70, Zyrardów 26-43, N. Targ 29-42 (od 7 do 22). Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO 411-11, Pogot. Ratunka: 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur peditar. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagraniczna 222-48, krakowska 238-80 do 85, 595-15.

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1, Pradnicka 85/87, Olsza II, N. Huta: os. Kazimierzowski, A. Struga 36 (tlen).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.
Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

Radio

PROGRAM II
PIĄTEK
Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50.

17.01 Audycja aktualna. 17.15 Elektryczne rytmy. 17.25 Koncert żywcem (KR). 18.20 „Sonda” — magazyn ekono-spol. 19.15 „Śladami Rzymian i Tarków” — Red. Wiedzy Radia Bułg. 19.30 Kompozytor tygodnia — Fr. Schubert — koncert symfon. 20.19 Dyskusja film. 20.39 Dc. koncertu. 21.28 Wiersze Al. Rymkiewicza. 21.38 Koncert rozrywkowy. 22.30 Wiadomości sport. 22.33 Korowód piosenki. 22.53 Koncert. Ork. PR i TV w Łodzi. 23.30 Melodie.

SOBOTA

6.15 Zespół akordeonistów. 6.35 Muzyka i aktualności. 7.25 Lehar i Kalman in-sce. 8.05 Temat dnia. 8.35 Nasze spotkania. 9.00 Kompozytor tygodnia — Fr. Schubert. 9.35 Ballady polskie. 9.55 Bydgoska parada rytmów i natrójów. 10.25 Teatr Polskiego Radia „Wskrzyszony Łazarz” — słuch. wg pow. W. Żukrowskiego. 11.00 Melodie. 11.25 Koncert Chopinowski z nagrań A. Stefańskiego. 12.25 Fr. Liszt: Hungaria — poemat symfon. 13.40 „Pieśń” — opow. B. Konieskiego. 14.05 Sylwetki piosenkarzy radzieckich. 14.30 A jak królem, a jak katem będzie — fragm. pow. T. Nowaka. 14.45 Melodie. 15.35 Liśca Kobiet radzi, informuje. 15.50 O czym pisał prasa literacka.

Dziś w Helsinkach

DZIŚ w czwartym dniu lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Helsinkach rozegranych zostanie 7 kolejnych finałów: 200 M KOBIET z udziałem Szwedzkiej, 100 M PPL KOBIET z udziałem Nowak, Sukniewicz i Straszynskiej, OSZCZEP KOBIET z udziałem Gryzieckiej, Jaworskiej i Bajerówny, 200 M MĘŻCZYZN, SKOK O TYCZCE z udziałem Sokolowskiego, 400 M z udziałem Wernera i pchnięcie kulą z udziałem Komara. Ponadto w przedbiegach wezmą udział: Szwedzka (skok w dal), Golebiowski (skok wzwyż), Lubiejewski (miot), Maluśki, Prasek, Szordykowski (1500 m), Dobrzyńska (1500 m), Lesiuk, Maranda i Rebasz (3 km z przeszkodami) i Józwiak oraz L. i M. Wodzyński (110 m ppl).

Już za miesiąc

Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina”

Międzynarodowy Turystyczny Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina” w bieżącym roku odbędzie się już po raz szesnasty. Jest to jedna z największych imprez turystycznych w naszym kraju.

Tegoroczny Rajd odbędzie się w dniach 13-19 września, a jego uczestnicy mają do wyboru następujące rodzaje turystyki:

- rajd górski (33 trasy)
- rajd nizinny (10 tras)
- rajd samochodowo-motocyklowy (trasy wielodniowe, 3-dniowe, „jazda na asyumu”, 3-tygodniowy)
- rajd kolarski

Trasy prowadzi przez: Beskid Sądecki, Wysoki, Średni i Wyspowy, przez Tatry, Gorce i Pieniny, przez Podtatrzę, Spisz i Orawę. Zakończenie Rajdu odbędzie się w niedzielę 19 września pod pomnikiem Włodzimierza Lenina w Poroninie. Zgłoszenia należy nadsyłać do 20 bm. (szkoly do 10, IX) na adres: Komitet Organizacyjny

XVI Centralnego Międzynarodowego Turystycznego Rajdu Przyjaźni „Szlakami Lenina”, Kraków, ul. Skarbowa 4 (WKZZ), lub ul. Marka 22 (Zarząd Okręgu PTTK).

Tyle ogólnych informacji. Aby zorientować się jak wygląda przygotowania do tej wielkiej imprezy turystycznej udaliśmy się na ulicę Skarbową, do biura Komitetu Organizacyjnego Rajdu. Wre tu gorączkowa praca.

Mówi przewodniczący, JAN KREJCZA: „Pierwszy Rajd Przyjaźni miał miejsce w 1954 roku i wzięło w nim udział około dwóch tysięcy turystów. Naszym założeniem było pokazanie miejsc, w których przed laty, przebywając w Polsce, mieszkał Włodzimierz Lenin. Wiadomo, że pasją Lenina była turystyka, że podczas pobytu na Podhalu przemierzył on wiele szlaków turystycznych. Nasz Rajd z biegiem lat stał się wielką impre-

zą. W ubiegłym roku wzięło w nim udział z górą 10 tysięcy osób”.

„W ostatnich latach stała się rzecz bardzo ciekawa — dodaje komandor Rajdu, ZDZISŁAW JAWORSKI — coraz więcej osób bierze udział w imprezach turystyki kwalifikowanej: w wycieczkach wielodniowych i górskich o dużej skali trudności. W tym roku postanowiliśmy, że podstawą przyjęcia na trasy trudne będzie posiadanie odznak GOT i POT”.

Z kolei sekretarz Komitetu Organizacyjnego, ADAM ALBERTI informuje nas o pierwszych nadesłanych zgłoszeniach. Nadeszły już one m. in. z Rybnickiego Okręgu Węglowego, Huty „Batory” z Chorzowa, „Pafawagu” Wrocław, Technikum Rybołówstwa Morskiego w Kolobrzegu, Zasadniczej Szkoły Metalurgicznej w Poznaniu, Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych w Lublinie. (kas)

Spartakiada kolonijna

V MIĘDZYKOLONIJNA spartakiada w Gdowie, organizowana przez kierownictwo kolonii WZSP wygrała drużyna gospodarzy przed młodzieżą z kolonii Zakładów Tytoniowych z Krakowa. W sumie rozegrano 14 konkurencji, w których wzięło udział blisko 300 młodzieży z 25 ośrodków kolonijnych naszego województwa. Organizatorom należało się słowa uznania za pomyślną i sprawnie przeprowadzoną imprezę.

„To wawrzyny od miss Heywood” — pomyślałem natychmiast.

— Wie pani — zagałem sprawę z jaką tu przyszedłem — postanowiłem wysłać Dawn na parę dni do mojej starej ciotki. Obejrza Talismana nie wydaje mi się obecnie najszcześniejszym miejscem, szczególnie dla dzieci. A ponieważ wiem, że pani ostatnio nie czuje się dobrze, a z drugiej strony Dawn doskonale się bawi i zgadza z pani synkiem, chciałem zaproponować, żeby i Bobby pojechał z Dawn, o ile, oczywiście, pani nie będzie miała nic przeciwko temu.

— Bobby? Ależ to znakomity pomysł! Oczywiście, że zgadzam się jak najchętniej i bardzo, bardzo panu dziękuję! Kiedy dzieci by wyjechały? Przypuszczam, że jak najprędzej?

Zauważyłem, że jej ręce lekko drżą, a żrenice są zwięzłe. Zacząłem domyślać się powodu tej nagłej zmiany i ożywienia. A potem, kiedy jej wzrok zatrzymał się z lekkim niepokojem na bukiecie wawrzynów, dziwnie mi się wszystko skojarzyło.

— Słownie wyglądają w wazonie te gałązki — powiedziałem obojętnie. — To chyba te, jakie pani zrywała wczoraj wieczorem na diunach, kiedy panią spotkałem.

— Tak — odpowiedziała Marion, nagle wstając, zdenerwowana.

Ja wstałem także i podszedłem zdecydowanym krokiem do wazonu, ona zaś szybko przysunęła się do mnie.

— Doktorze — powiedziała nerwowo — czy nie napili się pan czegoś? Zdaje mi się, że Virgil ma wszystko w swoim atelier. Chodźmy do niego!

Zbliżyłem się do kwiatów, jak tylko mogłem najbliżej i przyglądałem się uważnie. W pewnej chwili zauważyłem, że w wazonie nie ma ani kropki wody.



„THE SCARLET CIRCLE”
JONATHAN STAGGE
(PETERICK QUENTIN) tłum. J. DOMBSKA

— O! Widzę że pani kwiaty już wypili całą wodę — powiedziałem. — Pozwoli pani że pójde do łazienki i przyniosę świeżej.

— Och, nie! Nie!

Marion niemal wykrzychała te słowa protestu. Uczępiła się kurczowo mego ramienia, ale już po chwili powiedziała naturalniejszym tonem:

— Te kwiaty nie potrzebują wody, doktorze. Odsunąłem jej rękę i powtórzyłem z uporem:

— Zapewniam panią, że się pani myli, jeżeli pani nie da tym kwiatom wody, zmarnieją.

Po tych słowach wyszedłem do łazienki, gdzie znalazłem pustą karafkę, napełniłem ją wodą i wróciłem do pokoju. Marion tymczasem wyjęła kwiaty z wazonu i stała, przyciskając je kurczowo do piersi. Jej oczy spoglądały na mnie z przerażeniem poprzez szare łodygi wawrzynu.

— Ja nie chcę, żeby one stały w wodzie, doktorze — powiedziała gorączkowo. — Nie chcę, żeby pan nalewał do wazonu wody!

Odstawiłem karafkę na stolik i odpowiedziałem: — Doskonale, proszę pani, bardzo przepraszam jeżeli sprawiłem pani kłopot. A więc, jeżeli chodzi o Bobby'ego to sprawa załatwiona?

— Oczywiście! Oczywiście! Jeszcze raz najserdeczniej panu dziękuję!

Doszedłszy do drzwi jeszcze raz odwróciłem się w stronę Marion. Stała ciągle jeszcze nieruchomo w tym samym miejscu, nie wypuszczając kwiatów z rąk.

Rozwiązałem już tajemnicę pani Fanshawe... Była ona nader prosta. Równocześnie nasunęły mi się pewne przypuszczenia dotyczące miss Heywood.

Teraz pozostawało mi tylko pogadać z Virgilem Fanshawe. W chwili, kiedy właśnie o tym myślałem, on sam ukazał się na korytarzu, wracając z holu z miną chmurną i pełną zniechęcenia. Napotkawszy mój wzrok, uśmiechnął się do mnie słabo.

— No cóż, doktorze Westlake?! — spytał. — Skończyłem właśnie konferencję z pańskim inspektorem. Wydaje się bardzo zadowolony, że nie udało mu się wmówić we mnie ani zdrady małżeńskiej, ani choroby umysłowej, ani popełnienia podwójnego morderstwa.

— Mam u siebie jeszcze resztkę whisky — powiedziałem. — Co by pan powiedział, żebyśmy ją wykończyli i zapili to śledztwo? Zalecam to panu, jako lekarz!

— O, takie lekarstwa zawsze widzę życzliwym okiem! — rzekł.

Udał się razem do mego pokoju. Whisky była ciepła i nieprzyjemna, ale wystarczyła, żeby wprowadzić przyjacielski nastrój i rozwiązać języki, co mi ułatwiło moje zadanie. Kwestia, jaką zamierzałem poruszyć nie należała do najłatwiejszych.

Zacząłem od powtórzenia propozycji wysłania Bobby'ego z Dawn do ciotki Maud. Fanshawe zachwycił się moim pomysłem i zgodził nań z wdzięcznością.

Następnie zebrałem całą odwagę i powiedziałem:

(Dalszy ciąg nastąpi)

(39)